

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuskie winem, miodem, mlekiem i miłością płynące (video)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -2 sierpnia 2013 godz. 13:21

To Lubuszanie są najbardziej zadowoleni z życia seksualnego. Tylko u nas i jeszcze w Gruzji są dziko rosnące winnice. To my możemy pochwalić się wyjątkowym smakiem domowych lodów, serów kozich, naturalnych soków i szynki w chlebie. To nasze województwo jest dobrze skomunikowane i ma najpiękniejszy festiwal świata. O tym, że Lubuskie jest warte zachodu

przekonywaliśmy na specjalnej konferencji zorganizowanej drugiego dnia Przystanku Woodstock.

- Przekonajcie się, jak smakuje Lubuskie - zachęcała dziennikarzy marszałek Elżbieta Polak. - Jesteśmy regionem winem i mlekiem płynącym. Szlak wina i miodu nominowany jest do nowych cudów Polski. Ale to nie jedyny nasz cud. Mamy wyjątkowy w skali Europy szlak architektury obronnej i szlak pocysterski.

W Lubuskiem warto jest kochać

Prowadzący konferencję poprosili, by Lubuszanie podnieśli ręce w górę, a potem kazali pozostałym dobrze się przyjrzeć, bo to mieszkańcy Lubuskiego są najbardziej zadowoleni z życia intymnego, co potwierdził prof. Zbigniew Izdebski. - Taka tendencja utrzymuje się już od wielu lat. Ale Lubuskie ma też koloryt wielokulturowości. To tu jest wysoki wskaźnik tolerancji dla różnorodności kulturowej i mniejszości seksualnych - podkreślił profesor. I dodał, że gdyby nie Lubuskie, a ściślej Lubniewice, to nie byłoby "Sztuki kochania". Jej autorka Michalina Wiśłocka napisała ten bestseller, bo właśnie w Lubniewicach przeżyła miłość swego życia. - A przecież to miłość jest najważniejsza. Ten region jej sprzyja. Lubuskie jest warte zachodu i w Lubuskiem warto jest kochać - zachęcał prof. Izdebski.

Lubuskie dobrze skomunikowane

Bartek Jędrzejak, zielonogórzanin, który swe życie dzieli między rodzinne miasto a Warszawę, gdzie pracuje w stacji Dzień Dobry TVN opowiadał, dlaczego warszawiacy zazdroszczą nam Lubuskiego. - Bo o tym województwie można myśleć pozytywnie. Cudze chwalicie, swego nie znacie, a to Lubuskie jest dobrze skomunikowane. Jest połączenie lądowe z Warszawą, które pozwala oszczędzić czas. Jest sieć coraz lepszych dróg - zachwalał popularny prezenter pogody. I z racji wykonywanej pracy wygłosił kilka rad: - Dziś będzie bardzo gorąco, a więc nośmy okulary, nakrycia głowy i staramy się dużo pić wody. A jutro będą burze z gradem.

Dzikie winnice w Lubuskiem

Lubuskie to szlak wina i miodu, o którym opowiedział winiarz Krzysztof Fedorowicz. - Tylko my i jeszcze Gruzja może pochwalić się dziko rosnącymi winnicami. Pokazujemy je naszym gościom, którzy odwiedzają nas podczas weekendów otwartych winnic. Zapraszam woodstockowiczów, by rozgrzane słońcem ciała schłodzili w cieniu lubuskich winnic - kusił właściciel winnicy Miłosz. I dodał, że miłość i seksualność świetnie się łączy z winem. Na co prof. Izdebski odpowiedział, że i owszem. Dlatego Lubuskie to kraina winem, mlekiem i miłością płynąca.

Na koniec dziennikarze mogli przekonać się, tak jak zapowiadała marszałek Polak, jak smakuje Lubuskie. Długie kolejki ustawiły się po domowe lody, pyszne naturalne soki, sery kozie i szynkę w chlebie. Było pysznie!

Kilkadziesiąt osób ustawiło się też w kolejce do prof. Zbigniewa Izdebskiego. Można było dostać autograf z dedykacją na książkę profesora "Seksualność Polaków".

